

Bezdomni kocują pod gołym niebem.

Rządowa „Epoka“ w Nr. 120 temi słowy omawia nędzę mieszkaniową, która chyba najlepiej świadczy o „radości życia“:

„Zagadnienie bezdomności zaczyna przedstawiać się na terenie stolicy znowu groźnie. Ostatnio zaczynają napływać bezdomni ze 150 domów, zagrożonych zawaleniem się, z których około 1.000 rodzin zakwalifikowano do usunięcia, prócz tego, wobec upływu okresu zimowego, komornicy przystępują do wykonywania wstrzymanych dotychczas eksmisji.

Wszystkie schroniska miejskie są przepelnione. Pozbawieni dachu nad głową lokują się pod gołym niebem w pobliżu schronisk miejskich na Żoliborzu i w nocy przechodzą przez ogrodzenie“.

Jeszcze im mało.

„Polska Wolność“ w Nr. 18 omawia skromne życzenia kleru:

„W Poznaniu obradował zjazd episkopatu. Śród rezolucyj znalazła się i taka, że Polska nie wykonuje postanowień Konkordatu.

Jeszcze im mało! Szkołę mają, kościoły mają, za śluby, chrzty i pogrzeby — mają, ze skarbu biorą co roku przeszło 20 milionów zł. — i jeszcze tego im mało“.

Po trzech latach.

Ciekawe spostrzeżenia na temat „byczego powodzenia“ chłopów drukuje „Wyzwolenie“ w Nr. 18:

„W maju 1926 r. marszałek Piłsudski dokonał zamachu stanu i siłą zbrojną usunął poprzedni rząd, a powołał nowy rząd, który miał zaprowadzić w Polsce nowy kurs, nowe życie Narodu, nowe... zdrowe życie państwa.“

Trzy lata minęły. Teraz możemy już spojrzeć wstecz i obliczyć, czy i co kraj zyskał, w czym i o ile w ciągu tych trzech lat wzbogacił się, a przynajmniej czy i o ile ustalił się w swoim dobrobycie.

Minął już czas, gdy chłop potrafił tylko patrzeć, słuchać i nie mówić swego zdania.

Panowie, którzy rządy w kraju przez trzy ostatnie lata sprawowali twierdzą, że zamożność Narodu, że jego wytwórczość i ogólny stan dochodowości podniosły się bardzo znacznie.

Życie gospodarcze miast wyraźnie i stanowczo temu zaprzecza. Mało, albo wcale, albo niedostatecznie o swoim położeniu gospodarzem, o swojej rosnącej biedzie mówi wieś. Nie mówi o tem, zwłaszcza rolnik drobny — chłop: jak go dziś nekają zbyt małe urodzaje, taniłość płodów rolnych, a zwłaszcza wzrastająca wciąż taniłość nierogacizny, wzrastające podatki, brak kredytu, a skutkiem tego lichwa — o tem sam mało lub za mało mówi“.

Ciągle przekroczenia kredytów.

Ilustr. Kurjer Codz. w Nr. 120 przynosi sensacyjną wiadomość:

„Na konferencji w magistracie lwowskim w sprawie kryzysu budowlanego ujawnione zostały fakty, rzucające światło na stosunek warszawskiego centralizmu do potrzeb i spraw małopolskich.

W toku dyskusji były zastępca komisarza rządu prof. Matakiewicz stwierdził, że podczas gdy lwowski oddział Banku Gosp. Kraj. w z. r. nie przekroczył sumy kredytów budowlanych nawet o grosz, to w Warszawie kredyty te pod presją miejscowych czynników przekroczone zostały o 140 milionów zł., co na-

naturalnie odbiło się na zmniejszeniu kredytów dla reszty kraju. Przeciw tak niesprawiedliwemu wymiarowi należy ostro zaprotestować, a odpowiednie czynniki powinny wpłynąć na rząd aby podobne fakty w przyszłości nie miały miejsca“.

KRONIKA.

Kalendarzyk Tygodniowy.

		Imiona słowiańskie
12 N.	Pankracego	Wszemir
13. P.	Serwacego	Cichosław
14. W.	Bonifacego	Dobiesław
15. S.	Zofji	Strzezysław
16. C.	Jana Nepom.	Wiarosław
17. P.	Antoniny	Sławomir
18. S.	Feliksa	Wrzesław

*Pankracy, Serwacy, Bonifacy
Zli na ogrody chłopacy*

*Grzmot w maju
Sprzyja w urodzaju*

Gwałty antypolskie w Opolu. Przed kilkoma dniami udał się do Opolu na niemieckim Górnym Śląsku zespół teatru polskiego z Katowic celem odbicia przedstawienia. Nie było to w smak Niemcom, to też podburzona artykułami w gazetach młodzież pobiła dotkliwie kilku artystów po przedstawieniu. Wywołało to naturalnie wielkie oburzenie w Polsce, dowodem czego są liczne wiece na Górnym Sl. i w innych miastach, na których zapadają rezolucje, by rząd nie zezwolił grać niemieckim artystom w polskich miastach.

Pomnik Chrobrego. Dnia 30 maja odbędzie się w Gnieźnie w poznańskim odsłonięcie pomnika jednego z pierwszych królów polskich Bolesława Chrobrego.

Lotnicy polscy gotują się do lotu Dwaj oficerowie lotnicy przygotowują się do lotu samolotem do Ameryki przez ocean atlantycki. Jak wiadomo ub. roku dwaj inni lotnicy polscy nie dokonali przelotu z powodu zepsucia się motoru.

1 maj. Dzień święta robotniczego wbrew przepowiedziom i przewidywaniom przeszedł w Polsce i całej Europie zupełnie spokojnie. Jedynie w Berlinie stolicy Niemiec trwały kilka dni rozruchy komunistyczne.

Podrożenie kredytu. Za przykładem Banku Polskiego podwyższyły stopę procentową banki prywatne, a wedle wszelkiego prawdopodobieństwa podrożeją także pożyczki w Banku Rol.

Nowy rozkład jazdy. Ministerstwo komunikacji przygotowało już nowy rozkład jazdy na kolejach, który wej-

dzie w życie z dniem 15 maja i obowiązywać będzie do 15 września br.

Ciągle podwyżki. Komisja cennikowa w Katowicach podniosła płace robotników hutniczych znowu o 60%.

Potwierdzenie chłopskiego leku. W lecznictwie ludowym oddawna ukłucie pszczoły uchodzi za najskuteczniejszy środek przeciw reumatyzmowi. Niedawno urzędowa medycyna potwierdziła to, iż w jadzie pszczoły znajduje się substancja, która leczy reumatyzm; pszczołę zastąpiono tylko środkiem chemicznym, zwanym apicosan, który wstrzykuje się choremu do ciała.

Mają pieniądze. W Adams w St. Zj. zmarły proboszcz Kołodziej pozostawił 40 tys. dolarów. W testamencie matce swej w Samborze zapisał 1.500 dol., parafii tylko 1.000 dol., a resztę przeznaczył dla zakonnic.

Skarby w słomie. Niedawno w Krakowie żona szewca Kornblumowa wpadła z wielkim płaczem do komisariatu policji i oświadczyła, że sprzedała jakiemuś żebrakowi starą słomę z siennika, z której zapomniała wyjąć dwie książeczki oszczędnościowe: jedną na 1.000 zł, drugą na 300 dolarów, oraz skrypt dłużny na 1.200 zł, damski złoty zegarek, meski srebrny, 9 pierścionków damskich złotych i sznur prawdziwych koralii.

Nowe dolary. Rząd amerykański przystąpił do druku nowych banknotów dolarowych, które będą mniejsze niż banknoty dotychczasowe. W związku z tą wiadomością pojawiły się pogłoski, że stare dolary tracą swoją wartość. Celem zabezpieczenia posiadaczy banknotów dolarowych od ewentualnych oszustw wyjaśniamy, że wedle informacji poselstwa amerykańskiego w Warszawie, stare banknoty nie tracą wartości, gdyż rząd amerykański wymienia tylko zniszczone.

Pogłoski o zamachu stanu w Rumunji. Klasa chłopska w Polsce z podziwem i pewnego rodzaju zazdrością obserwowała zwycięstwo chłopów rumuńskich i dojście przez to do władzy nad państwem. Tymczasem obecnie pojawiły się pogłoski, że sfery wojskowe niezadowolone z odpędzenia ich od żłobu, zamierzają przez zamach stanu uzyskać władzę z powrotem. Mamy nadzieję, że chłopci rumuńscy nie dadzą sobie dobrowolnie wydrzeć wysiłków swej pracy.

Ś. † p.

MICHAŁ ŁASKUDA

W dniu 29 kwietnia b. r. zmarł w Jurkowie pow. Limanowa, w 56 roku życia ś. p. Michał Łaskuda, prezes Pow. Zarządu Stron. Chłop., poseł na sejm galicyjski, następnie po odzyskaniu niepodległego bytu, poseł na sejm Rzeczpltej od r. 1919—1927,